

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/konspiracja/89447,Polskie-Panstwo-Podziemne-konspiracja-wojskowa-i-cywilna-pod-okupacja-niemiecka-.html>



ARTYKUŁ

Polskie Państwo Podziemne: konspiracja wojskowa i cywilna pod okupacją niemiecką i sowiecką

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: MAREK GAŁĘZOWSKI 14.02.2022

Polacy przebywający w kraju pod okupacją niemiecką i sowiecką nie pogodzili się z utratą niepodległego państwa. Symbolicznym wyrazem tej postawy było

ukazanie się 10 października 1939 r. tajnego pisma „Polska Żyje”,
wydawanego przez organizację Komenda Obrońców Polski.

Budowa struktur politycznych i wojskowych podziemnego – czyli działającego w ukryciu przed okupantami – suwerennego państwa polskiego rozpoczęła się wcześniej. 27 września 1939 r. w oblężonej przez Niemców Warszawie gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz utworzył wraz z grupą oficerów WP (m.in. Tadeuszem Krukiem-Strzeleckim i Franciszkiem Niepokólczyckim) Służbę Zwycięstwu Polski.

Wojsko w podziemiu. Od Służby Zwycięstwu Polski do Armii Krajowej

Niezależnie od SZP na terenie całego kraju zaczęły powstawać spontanicznie organizacje konspiracyjne, które zamierzały kontynuować walkę z obydwojoma okupantami. Tworzono je na bazie przedwojennych związków paramilitarnych i kombatanckich (Organizacja Orła Białego), środowisk wojskowych (Komenda Obrońców Polski, Tajna Organizacja Wojskowa), zawodowych, lokalnych (Gryf Pomorski, Odwet w powiecie tarnobrzesckim). Pod nazwą Szare Szeregi podziemną działalność rozpoczęło harcerstwo. Większe znaczenie uzyskały organizacje wojskowe powołane przez ugrupowania polityczne: SL utworzyło Bataliony Chłopskie, SN – Narodową Organizację Wojskową, PPS – Gwardię Ludową.



**Pierwszy znak kotwicy w
okupowanej Warszawie,
umieszczony na werandzie
cukierni Lardellego (zdjęcie z
okresu wojny)**



Pierwsza strona „Biuletynu Informacyjnego” z 16 kwietnia 1942 roku z artykułem o kotwicy

Budowa struktur podziemnych najsprawniej przebiegała w Generalnym Gubernatorstwie, mimo że brakowało pieniędzy, środków technicznych i – jak się okazało – również doświadczenia w konfrontacji ze służbami policyjnymi państw totalitarnych. Początkowo odczuwano też brak zawodowych kadr wojskowych. Wielu oficerów zginęło lub trafiło do niewoli. Z pozostałych, jak mówił Tokarzewski, niektórzy „jak diabeł święconej wody bali się konspiracji”. Nie był to strach przed niebezpieczeństwem, ale niechęć do prowadzenia walki niejawnej, bez munduru, dla wielu niezgodnej z etosem i zasadami honorowymi oficera WP. Dominowało przekonanie, że po przegranej kampanii jedynym wyjściem zgodnym z obowiązującymi zasadami jest udanie się do niewoli lub kontynuowanie walki w armii polskiej powstającej na Zachodzie.

Polscy partyzanci

Działalność gen. Tokarzewskiego spotkała się z niechęcią rządu RP na uchodźstwie, który obawiał się, że kierownictwo SZP znalazło się w rękach piłsudczyków. 13 listopada 1939 r. gen. Sikorski powołał komendanta głównego Związku Walki Zbrojnej, z siedzibą w Paryżu. Stanowisko komendanta ZWZ – organizacji wojskowej o charakterze apolitycznym i ogólnonarodowym – objął gen. Kazimierz Sosnkowski. Dowódcą na terenach okupowanych przez Niemcy został gen. Stefan Rowecki, a na obszar okupacji sowieckiej – gen. Tokarzewski-Karaszewicz, który jednak w czasie przekraczania granicy między strefami okupacyjnymi został aresztowany przez Sowieców.

Przez cały okres wojny przez ZWZ-AK przeszło

450 tys. ludzi. Podziemne wojsko do chwili wybuchu Powstania Warszawskiego poniosło ogromne straty – około 62 tys. żołnierzy poległo lub zostało zamordowanych przez Niemców.

Po ewakuacji rządu RP do Wielkiej Brytanii w czerwcu 1940 r. komendantem ZWZ na cały kraj mianowano Roweckiego. Podlegała mu Komenda Główna, podzielona na oddziały (m.in. wywiadu, łączności, Biuro Informacji i Propagandy oraz Związek Odwetu). Ten ostatni z czasem przekształcono w Kierownictwo Dywersji (Kedyw), które prowadziło bieżącą walkę z Niemcami. Na czele Kedywu stanął płk August Emil Fieldorf. ZWZ podzielono na okręgi, odpowiadające województwom, te z kolei dzieliły się na obwody (obszar powiatu, w dużych miastach – dzielnic), a obwody – na placówki.

14 lutego 1942 r. ZWZ przekształcono w Armię Krajową. Jednym z głównych zadań dowództwa stało się przyspieszenie akcji scaleniowej, czyli włączenia innych organizacji i grup wojskowych do AK. Napotykało to trudności, zwłaszcza wobec niechęci BCH i NOW, które nawet po przyłączeniu do AK zachowały dużą samodzielność. Część NOW odmówiła przyłączenia się do AK i latem 1942 r. razem ze Związkiem Jaszczurczym podległym Grupie „Szańca” utworzyła Narodowe Siły Zbrojne. „Szaniec” opowiadał się za walką z Niemcami i ZSRS, a podległe mu NSZ miały posłużyć również do przejęcia władzy w kraju po zakończeniu wojny. Mimo tych trudności AK w momencie rozpoczęcia akcji „Burza” wiosną 1944 r. liczyła ok. 360 tys. zaprzysiężonych żołnierzy. Przez cały okres wojny przez ZWZ-AK przeszło 450 tys. ludzi. Podziemne wojsko do chwili wybuchu Powstania Warszawskiego poniosło ogromne straty – około 62 tys. żołnierzy poległo lub zostało zamordowanych przez Niemców.



**Powstanie Warszawskie - znaczek
Poczty Polowej Armii Krajowej. Z
zasobu IPN**

Armia Krajowa w walce z Niemcami

Najważniejszym celem AK było prowadzenie walki z Niemcami (zgodnie z możliwościami i dostępnymi środkami) oraz przygotowanie kadr, a następnie sformowanie jednostek wojskowych w celu jawnego wystąpienia przeciw okupantowi w najbardziej sprzyjającym momencie wojny. Głównymi sposobami walki bieżącej były sabotaż i dywersja. Sabotaż – czyli potajemne niszczenie lub uszkodzanie niemieckich środków prowadzenia wojny – stosowano przede wszystkim w przemyśle zbrojeniowym oraz w celu eliminacji nieprzyjacielskich środków transportu. Dywersja to jawne uderzenia na określone cele, np. szlaki komunikacyjne przeciwnika (np. w październiku 1942 r. podczas akcji „Wieniec” pod Warszawą przerwano linie kolejowe, którymi przewożono zaopatrzenie dla wojsk niemieckich na froncie wschodnim). Innym rodzajem dywersji było odbijanie więźniów z rąk Niemców. Jedną z pierwszych akcji przeprowadzili harcerze Szarych Szeregów. Pod warszawskim Arsenalem 26 marca 1943 r. uwolnili swojego kolegę Jana Bytnara „Rudego” (w następnych dniach zmarł na skutek wcześniejszego bestialskiego pobicia przez gestapowców).

Likwidowano konfidentów gestapo i szczególnie okrutnych funkcjonariuszy aparatu policyjnego. W późniejszym okresie jedną z form dywersji stała się tzw. Akcja N. Polegała na osłabianiu woli walki żołnierzy niemieckich, którym podrzucano ulotki i gazetki wydawane rzekomo przez niemiecki ruch oporu. Przekonywano w nich, że Niemcy przegrywają wojnę, rozpowszechniano informacje mające skłócić żołnierzy z przebywającymi na tyłach prominentnymi działaczami partii nazistowskiej, ośmieszano Hitlera i innych dygnitarzy III Rzeszy.

Zamach na Kutschereę

Polskiemu podziemiu wojskowemu udało się zorganizować świetny wywiad i łączność. Wywiad AK wykrył ośrodek doświadczalny rakiet V-1, a później V-2, którymi Niemcy ostrzeliwali Wielką Brytanię. Pozwoliło to na zniszczenie przez lotnictwo brytyjskie ośrodka Peenemünde na bałtyckiej wyspie Uznam, gdzie prowadzono prace nad rakietami. W 1943 r. Polacy zlokalizowali kolejny ośrodek doświadczalny na poligonie Blizne pod Mielcem, po czym przechwycili jeden z pocisków V-2. Został on poddany analizie przez grupę naukowców (sfotografowano i opisano każdą z około 25 tys. części, z których był zbudowany). Opracowany raport wraz z fragmentem pocisku wysłano do Londynu w ramach operacji „Most”. Polegała ona na tym, że trzykrotnie na tajnych lądowiskach w kraju lądowały samoloty z Wielkiej Brytanii przywożąc wysłanników rządu RP. Z powrotem zabierały na pokład przedstawicieli kraju. Między innymi tą drogą przybył do Londynu przyszły premier rządu RP Tomasz Arciszewski.

Łączność AK i kraju z przywództwem polskim na Zachodzie zapewniał jednak głównie wyspecjalizowany aparat kurierski, którego bazy znajdowały się w większości państw europejskich (w tym okupowanych przez

Niemcy). Poza wymianą korespondencji, w której przekazywano m.in. informacje o sytuacji w okupowanym kraju, pozyskiwano od władz polskich fundusze na wszelkie formy działalności konspiracyjnej. Do najodważniejszych emisariuszy i kurierów polskiego podziemia, potajemnie przemierzających całą Europę, należeli Tadeusz Chciuk „Marek Celt”, Wacław Felczak, Jan Nowak „Jeziorański”, Elżbieta Zawacka „Zo” i Kazimierz Leski „Bradł”, który podczas misji kurierskich, łączonych z pracą wywiadowczą, posługiwał się nawet dokumentami i mundurem niemieckiego generała.

Działalność konspiracyjną umożliwiała tzw. legalizacja, czyli dostarczanie fałszywych dokumentów członkom konspiracji oraz osobom, którym groziło aresztowanie. Do najważniejszych problemów podziemnego wojska należało zaopatrzenie w broń. Otrzymywano ją w niewielkich ilościach ze zrzutów alianckich, zdobywano na Niemczech bądź kupowano, co jednak wiązało się z ryzykiem, gdyż sprzedawcy okazywali się niekiedy agentami gestapo. Dużym osiągnięciem było stworzenie tajnych zakładów zbrojeniowych w Starachowicach, produkujących m.in. pistolety maszynowe „Błyskawica”.

Życie polityczne Polski podziemnej i Delegatura Rządu na Kraj

Od początku okupacji struktury konspiracyjne tworzyły również przedwojenne ugrupowania polityczne: PPS (pod kryptonimem „Wolność, Równość, Niepodległość”), SL („Roch”), SN, SP. Spośród ich działaczy rekrutowały się kadry pracowników cywilnych instytucji Polskiego Państwa Podziemnego. W konspiracji funkcjonowało również wiele innych organizacji politycznych. Do najbardziej aktywnych należały: wywodząca się z ONR „ABC” tzw. Grupa „Szańca” (nazwa pochodziła od tytułu głównego pisma tej organizacji), ugrupowania piłsudczyków oraz Polscy Socjaliści. Uznawały one władze polskie na uchodźstwie, funkcjonowały jednak poza strukturami formalnymi Polskiego Państwa Podziemnego.



Pieczęć Delegata Rządu na Kraj.

Fot. ze zbiorów Waldemara

Grabowskiego

Mimo sporów politycznych wojna i okupacja wymuszały współpracę między poszczególnymi stronnictwami. Pierwsze działania w celu stworzenia przedstawicielstwa politycznego podziemia podjął w październiku 1939 r. gen. Tokarzewski. Wiosną 1940 r. rozpoczęto prace nad utworzeniem reprezentacji stronnictw, która odpowiadałaby Radzie Narodowej RP (podobnie jak ona pozbawionej jednak funkcji ustawodawczych). Zakończyły się one dopiero 9 stycznia 1944 r. powołaniem na mocy decyzji delegata rządu Jana S. Jankowskiego Rady Jedności Narodowej, w której zasiedli przedstawiciele głównych ugrupowań politycznych Polski podziemnej: PPS, SL, SN, SP, trzech innych organizacji oraz duchowieństwa. Przewodnictwo „podziemnego parlamentu”, jak nazywano Radę, objął polityk PPS Kazimierz Pużak. RJN wydała deklarację *O co walczy naród polski*, w której formułowano program daleko idących, demokratycznych zmian politycznych i reform społecznych w powojennej Polsce.

W grudniu 1940 r. rozpoczęła działalność Delegatura Rządu na Kraj, powołana w celu budowy aparatu administracyjnego podległego rządowi na uchodźstwie, dostosowanego do funkcjonowania w warunkach wojny i okupacji. Pierwszym delegatem rządu, w randze wicepremiera, został Cyryl Ratajski. Po jego dymisji stanowisko delegata objął Jan Piekałkiewicz, a następnie Jan S. Jankowski. Delegatowi rządu podporządkowano tworzone od 1942 r. departamenty, będące odpowiednikami ministerstw rządu RP. Do najważniejszych departamentów należały: Informacji i Prasy, Oświaty i Kultury, Pracy i Opieki Społecznej oraz Likwidacji Skutków Wojny (zajmujący się rejestracją strat w każdej dziedzinie życia społecznego, spowodowanych wojną i okupacją). Szczególną rolę odgrywał Departament Spraw Wewnętrznych, tworzący delegatury okręgowe na szczeblu przedwojennych województw, które miały objąć władzę administracyjną w momencie likwidacji okupacji. Delegatury okręgowe wspierał Państwowy Korpus Bezpieczeństwa (policja państwowa). W maju 1944 r., na mocy decyzji prezydenta RP, utworzono Krajową Radę Ministrów, z delegatem Jankowskim na czele, któremu podlegali ministrowie reprezentujący największe polskie ugrupowania polityczne: Antoni Pajdak (PPS), Adam Bień (SL) i Stanisław Jasiukowicz (SN).

Pełne patriotyzmu i poświęcenia zaangażowanie oraz zdolności organizacyjne dziesiątków tysięcy Polaków ze wszystkich warstw społecznych, zmagających się z niemiecką przemocą, doprowadziły do zbudowania państwa podziemnego, struktury niemającej odpowiednika w okupowanej Europie. Uznawało ono zwierzchnictwo władz polskich na uchodźstwie. Armia Krajowa odpowiadała w nim siłom zbrojnym, w warunkach wojny spełniała również część funkcji sędziowskich (podlegały jej tworzone od końca 1942 r. Wojskowe Sądy Specjalne, sądzące w sprawach zdrady). Stronnictwa polityczne i ich przedstawicielstwo tworzyły scenę polityczną, reprezentowaną w Radzie Jedności Narodowej. Rozbudowany aparat Delegatury Rządu RP na Kraj odpowiadał władzom administracyjnym, podlegały jej również Cywilne Sądy Specjalne. Elementem koordynującym walkę konspiracyjną struktur wojskowych i cywilnych było powstałe 15 lipca 1943 r. Kierownictwo Walki Podziemnej. Na jego czele stanął dowódca AK gen. Tadeusz Komorowski „Bór”, który zastąpił aresztowanego przez gestapo gen. Stefana Roweckiego „Grota”.

Komuniści

Poza strukturami Polskiego Państwa Podziemnego pozostali komuniści, podporządkowani władzom ZSRS i postrzegający swój ruch jako narzędzie realizacji polityki tego państwa w Polsce. Poglądu tego nie zmieniło rozwiązanie decyzją Stalina KPP i wymordowanie większości jej działaczy przebywających w ZSRS. W latach 1939–1941 komuniści stworzyli w GG kilka grup, m.in. Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRS oraz „Młot i Sierp”. Nie występowali przeciw Niemcom, a pod okupacją sowiecką prowadzili gorliwą działalność kolaboracyjną.

Po wybuchu wojny między III Rzeszą a ZSRS Stalin zdecydował o reaktywowaniu partii komunistycznej w okupowanej Polsce. W końcu 1941 r. przerzucono do kraju drogą lotniczą tzw. grupę inicjatywną z Marcelim Nowotką na czele. 5 stycznia 1942 r. utworzyła ona Polską Partię Robotniczą. W pierwszej proklamacji *Do robotników, chłopów i inteligentów! Do wszystkich patriotów polskich* komuniści, odwołując się do dziedzictwa polskich bohaterów narodowych z Tadeuszem Kościuszką na czele, wzywali do podjęcia natychmiastowej walki powstańczej z Niemcami. Działacze PPR ignorowali brak środków militarnych i aktualną sytuację, tj. podporządkowanie prawie całej Europy Niemcom. Przechodzili również do porządku nad ofiarami, które w wypadku podjęcia ich hasła nieuchronnie ponosiłoby niemal wyłącznie społeczeństwo polskie. Wezwanie, wbrew stanowisku AK i władz cywilnych podziemia, było natomiast zgodne z interesem Związku Sowieckiego, któremu zależało na rozpoczęciu wojny partyzanckiej na tyłach Niemców w chwili, gdy armia III Rzeszy stała pod Moskwą. Władze sowieckie postulowały nawet, aby komuniści porozumieli się z siłami niepodległościowymi. Dlatego do chwili zerwania przez Stalina stosunków z rządem RP komuniści ukrywali wrogię nastawienie wobec Polskiego Państwa Podziemnego, pozorując nawet dążenie do współpracy. Rozmowy z Delegaturą Rządu zostały jednak przerwane w chwili, gdy PPR odmówiła zadeklarowania, że nie podlega żadnemu obcemu ośrodkowi władzy, oraz uznania integralności państwa polskiego. Zależność PPR (skrót ten w podziemiu rozwijano jako „Płatne Pachołki Rosji”) od Związku Sowieckiego była powszechnie znana i do końca wojny partia miała znikome wpływy w społeczeństwie polskim.

Janusz Przymanowski, autor książki i scenariusza serialu *Czterej pancerni i pies*, pisał, że w 1944 r. walczyło z Niemcami 40 tys. żołnierzy AL, do których przyłączyli się żołnierze AK i BCh. W rzeczywistości AL liczyła latem 1944 r. około 6 tys. ludzi, łącznie z partyzantami sowieckimi, i w porównaniu z AK miała znikomy dorobek w walce z okupantem.

Dopiero latem 1944 r. oddziały komunistyczne, i to jako część sowieckich oddziałów partyzanckich, stoczyły poważniejsze walki z Niemcami (...).

Trudności komunistów pogłębił również konflikt o władzę w kierownictwie PPR, zakończony krwawą, przypominającą mafijną, rozprawą między głównymi oponentami, w czasie której śmierć poniósł Nowotko. W 1943 r. na czele partii stanął Władysław Gomułka. Mimo izolacji społecznej komuniści powołali Krajową Radę Narodową (ostatniego dnia 1943 r.) z agentem wywiadu sowieckiego Bolesławem Bierutem na czele. Nowy twór komunistyczny uznał rząd polski na uchodźstwie za nielegalny i stwierdził, że jedynym organem władzy mającym prawo występować w imieniu narodu polskiego jest KRN. Wówczas było to zdarzenie pozbawione znaczenia, ale wkrótce komunistów miał wesprzeć potężny sojusznik – wkraczająca na ziemie polskie Armia Czerwona.

Od wiosny 1942 r. komuniści tworzyli bojówki partyjne pod nazwą Gwardia Ludowa (samowolnie przejętą od organizacji wojskowej PPS, włączonej do AK). W dniu powstania KRN GL została przekształcona w Armię Ludową. Jej dowództwo objął Michał Żymierski „Rola”, generał WP skazany przed wojną za nadużycia przy dostawach sprzętu wojskowego i zdegradowany do stopnia szeregowca. Po zwolnieniu z więzienia wyjechał do Francji, gdzie na początku lat trzydziestych został zwerbowany przez wywiad sowiecki. W 1942 r. GL przeprowadziła kilka akcji zbrojnych w Warszawie, m.in. obrzucając granatami lokale niemieckie „Café Club” i „Mitropa”. Komuniści dążyli również do rozpoczęcia walki partyzanckiej. Mimo fatalnego początku – pierwszy oddział GL rozbiegł się na widok Niemców – zdołali utworzyć kilkanaście oddziałów partyzanckich, do których przyjmowano wszystkich ochotników, w tym pospolitych przestępców. Po wojnie władze komunistyczne utrwały mit AL, zgodnie z którym jedynie ta formacja zbrojna podziemia walczyła z Niemcami, podczas gdy Armia Krajowa „stała z bronią u nogi”. Janusz Przymanowski, autor książki i scenariusza serialu *Cztery pancerni i pies*, pisał, że w 1944 r. walczyło z Niemcami 40 tys. żołnierzy AL, do których przyłączali się żołnierze AK i BCh. W rzeczywistości AL liczyła latem 1944 r. około 6 tys. ludzi, łącznie z partyzantami sowieckimi, i w porównaniu z AK miała znikomą dorobek w walce z okupantem. Dopiero latem 1944 r. oddziały komunistyczne, i to jako część sowieckich oddziałów partyzanckich, stoczyły poważniejsze walki z Niemcami, m.in. w lasach parczewskich, lipskich i janowskich, a później w Puszczy Solskiej. Do tego czasu ich działalność była wymierzona głównie przeciwko podziemiu niepodległościowemu, którego członków mordowano lub denuncjowano Niemcom (w Warszawie PPR utworzyła w tym celu tzw. komórkę dezinformacyjną z Marianem Spychalskim) na czele. Skala tych działań ze względu na słabość komunistów była niewielka. W styczniu 1943 r. oddział AL „Lwy”, dowodzony przez przedwojennego kryminalistę Izaaka Ajzenmana, zamordował w Drzewicy pod Radomiem siedem osób, a 5 maja 1944 r. w Owczarni oddział AL Bolesława Kowalskiego „Cienia” podstępnie zastrzelił kilkunastu żołnierzy AK. Przemoc komunistów kierowała się czasami przeciw ukrywającym się Żydom, mimo że część z nich wstąpiła do GL. W grudniu 1942 r. oddział Stefana Kilanowicza (Grzegorza Korczyńskiego) wymordował w Ludmiłównce kilkudziesięciu Żydów, w tym kobiety i dzieci.

Działalność AL dotkliwie odczuwała ludność cywilna, często rabowana przez komunistyczną partyzantkę. W dokumentach wewnętrznych PPR i GL z 1943 r. znajdowało się wiele informacji o zdobytych obrączkach, zegarkach, biżuterii i innych skonfiskowanych przedmiotach, które raczej nie mogły być przydatne w walce z Niemcami. Mimo to oddziały AK jedynie wyjątkowo podejmowały działania przeciw komunistom, aby nie narazić się na zarzut prowadzenia walki bratobójczej. Przeciw komunistom wystąpili natomiast żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych. Nastąpiło to w odwecie za mordy dokonane wcześniej przez komunistów na żołnierzach tej organizacji, rabunki na ludności cywilnej, ale również wynikało z przekonania, że w chwili przegranej Niemiec główne zagrożenie dla niepodległości Polski stanowią będą komuniści. W sierpniu 1943 r. oddział NSZ rozbroił pod Borowem (Lubelszczyzna) grupę partyzantów AL, których następnie rozstrzelano. Główną rolę w działaniach przeciw komunistom odegrała utworzona w sierpniu 1944 r. na Kielecczyźnie Brygada Świętokrzyska. Walczyła ona zarówno z Niemcami, jak i z AL.

Fragment podręcznika IPN *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918-1989* (2014).
Całość publikacji dostępna w portalu polska1918-89.pl oraz w wersji drukowanej w księgarni internetowej
ipn.poczytaj.pl

COFNIJ SIĘ